

## Orka i siew rozpoczęte!

WARSZAWA (PAP). Dzięki sprzyjającej pogodzie, do wiosennych prac polowych przystępuje coraz więcej Państwowych i Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych. W województwach: wrocławskim, opolskim i krakowskim POM-y i SOM-y zaoraly już kilkadziesiąt ha gruntów w woj. zielonogórskim, pierwsze orki rozpoczął SOM z Wiknicy.

W niektórych południowych i zachodnich powiatach kraju rolnicy rozpoczęli siewy grochu, niektórych warzyw oraz owsa i pszenicy.

We wszystkich powiatach woj. krakowskiego w całej pełni trwają orki oraz bronowanie gruntów.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# GŁOS KOSZALIŃSKI

Cena 15 gr  
Stron 6  
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 85 (716)

KOSZALIN, CZWARTEK 29 MARCA 1951 r.

ROK III

## Masy pracujące Europy nie dopuszczają do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

### Uchwały europejskiej konferencji robotniczej wytyczyły drogę i program działania przeciwko zbrodnym planom imperialistów

BERLIN PAP. Europejska konferencja robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec podjęła kilka doniosłych uchwał. Uchwały te zostały jednomyślnie przyjęte przez wszystkich delegatów na konferencję. Poniżej zamieszczamy teksty tych uchwał.

### Odezwa do mas pracujących Europy

Ludzie pracy w Europie! W chwili, gdy mamy jeszcze przed oczyma ruiny i spustoszenia drugiej wojny światowej, gdy tkwią jeszcze w pamięci nas wszystkich jej okropności — odbywają się już przygotowania do trzeciej wojny światowej. W Niemczech Zachodnich i w Berlinie zachodnim fabryki niemieckie stają się znów zakładami przemysłu wojennego. Przywódcy hitlerowscy wracają na swe stanowiska. Krupp znajduje się na wolności odbudowa armii niemieckiej jest w toku. Remilitaryzacja Niemiec pod kierownictwem amerykańskich podlegaczy wojennych stano-

wi bezpośrednio przygotowanie wojny.

**Robotnicy niemieccy!** Zjednoczcie wasze siły, by przeciwstawić się ponownemu ubraniu waszego kraju. Nie chcecie wszak ponosić kosztów nowej wojny. Wspólnie z robotnikami innych krajów chcecie zabezpieczyć nareszcie pokój po tylu latach niedoli i cierpienia.

**Ludzie pracy w Europie!** Jesteśmy przekonani, że bez względu na wasze poglądy polityczne i wierzchnie religijne weźmiecie wszyscy czynny udział w ruchu przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Wykorzystujcie wszystkie odpowiednie

w danych warunkach formy walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec: organizujcie zebrań, przeprowadzajcie zbiórki podpisów, apelujcie do rządów, twórzcie komitety jednoci akcji itp. w poszczególnych zakładach pracy i miejscowościach, na płaszczyźnie narodowej i międzynarodowej.

**Robotnicy i robotnice!** Jedyną drogą wspólnie akcji przeciwko ponownym zbro-

jeniom można wywalczyć pokój w Europie. W tej wielkiej walce są z wami wszyscy uciscwi i szczerzy ludzie!

Dopomóżmy wszyscy razem z całych naszych sił narodowi niemieckiemu, który żąda stworzenia zjednoczonych, pokojli miłujących i demokratycznych Niemiec!

Niech żyje jedność niemieckich mas pracujących w ich walce przeciwko remilitaryzacji! Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących wsił krajów!

Berlin, dnia 25 marca 1951 roku.

### Telegram do zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Paryżu

W dniach 23—25 marca br. obradowała w Berlinie europejska konferencja robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec, która skupiła robotników o najrozmaitszych poglądach.

W konferencji wzięło udział przeszło 900 wybranych delegatów z Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Republiki Demokratycznej, Niemiec, Republiki Związkowej (Niemiec Zachodnich), Polski, Rumunii, Triestu, Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch, ZSRR, demokratycznego sektora Berlina i zachodnich sektorów Berlina.

Konferencja otrzymała 17 tys. depesz i listów z pozdrowieniami od załóg poszczególnych zakładów pracy i od organizacji związkowych ze wszystkich krajów Europy.

Europejska konferencja robotnicza daje wyraz niezłomnej woli pokoju, ożywiającej masy pracujące wsił krajów europejskich i żąda położenia kresu remilitaryzacji Niemiec Zachod-

nich zgodnie z układami zawartymi w Jaltie i Poczdamie.

Europejska konferencja robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec zwraca się do obradujących w Paryżu zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa i Republiki Francuskiej z prośbą o umieszczenie na porządku dziennym rady Ministrów Spraw Zagranicznych w pierwszej kolejności sprawy demilitaryzacji Niemiec.

(DOKOŃCZENIE NA Str. 2)

Współzawodnictwo między województwami szczecińskim, poznańskim i bydgoskim

## Do walki o zwycięski »Siew Pokoju« o wygranie drugiej wiosennej bitwy Planu Sześcioletniego na wsi

W dniu wczorajszym Wojewódzka Rada Narodowa w Szczecinie podjęła na plenarnym posiedzeniu uchwałę o przystąpieniu do współzawodnictwa z województwem poznańskim i bydgoskim w sprawnym i przedterminowym przeprowadzeniu tegorocznych siewów wiosennych pod hasłem „Siew Pokoju“ oraz zatwierdziła zaproponowaną przez WRN w Poznaniu platformę współzawodnictwa, którą z nieznanymi skrótami zamieszczamy poniżej:

### Umowa o współzawodnictwie

ZAWARTA POMIĘDZY WOJEWÓDZTWAMI POZNAŃSKIM, BYDGOŚKIM I SZCZECIŃSKIM W SPRAWNYM I PRZEDTERMINOWYM PRZEPROWADZENIU SIEWÓW WIOSENNYCH.

Pod przewodem Związku Radzieckiego, w oparciu o jego pomoc i przyjaźń, we współpracy z krajami demokracji ludowej budujemy nowe, szczęśliwsze życie, budujemy fundamenty socjalizmu.

Przeszkoda w naszych dalszych osiągnięciach mogą w obecnych warunkach stać się imperialiści amerykańscy, zmierzający do odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu i do wywołania nowej rzezi światła w jej imię w interesie gangsterów z Wall Street, w interesie amerykańskich monopolistów i bankierów.

W tych warunkach konieczne jest wzmocnienie wysiłku mas pracujących naszego kraju, aby wspólnie z narodami miłującymi pokój i wolność pod przewodem Związku Radzieckiego stworzyć niewzruszoną zapórę na drodze imperializmu w jego zamiarach gospodarczego i politycznego opanowania świata, w jego tendencjach narzucenia krajom i narodom imperialistycznego jarzma.

VI Plenum KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wysunęło hasło frontu na rodowego w walce o pokój i Plan 6-letni.

Hasło frontu narodowego oznacza mobilizację najszerzych mas pracujących Polski do wykonania zadań, stawianych przed nami przez Partię i Rząd.

Oznacza również uaktywnienie na froncie narodowym najszerzych rzesz pracującego chłopstwa.

Pod kierownictwem i za przykładem klasy robotniczej pracujące chłopstwo i robotnicy rolni naszych województw podjęli zobowiązania produkcyjne pod hasłem „Siew pokoju“.

Realizacja naszych zobowiązań będzie oznaczała wzmocnienie obronności naszego kraju, podniesienie dobrobytu mas pracujących, będzie przyśpieszeniem budownictwa pod staw socjalizmu. Przykład Związku Radzieckiego, usiłując jego Wodza, Józefa Stalina, wskazują nam właściwą drogę pracy i walki o pokój, szczęście i dobrobyt narodu.

Zebrań delegatów województw poznańskiego, bydgoskiego i szczecińskiego w imieniu pracującego chłopstwa postanawiają podpisać uroczystą umowę o współzawodnictwie w przeprowadzeniu siewów wiosennych pod hasłem „Siew pokoju“.

Dla kontroli przebiegu współzawodnictwa i skontrolowania jego wyników powołuje się MIĘDZYWOJEWÓDZKĄ KOMISJĘ WSPÓLZAWODNICZĄ.

Współzawodnictwo obejmuje indywidualne gospodarstwa i wsie, spółdzielnie produkcyjne, Państwowe Ośrodki Maszynowe, Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielczość (DOKOŃCZENIE NA str. 4)

### Wyjazd przedstawicieli KC PZPR na zjazd Komunistycznej Partii Szwecji

WARSZAWA PAP. Z ramienia Komitetu Centralnego PZPR, na zjazd Komunistycznej Partii Szwecji, który obecnie odbywa się w Sztokholmie, wyjechał LEON KASMAN — członek Komitetu Centralnego, naczelny redaktor „Trybuny Ludu“.

### Przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

## Konferencja młodzieży polskiej czechosłowackiej i niemieckiej w Libercu

PRAGA PAP. — W dniu 28 marca rozpoczęła się w Libercu (Czechy północne) konferencja młodzieży czechosłowackiej, polskiej i niemieckiej przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. W konferencji weźmie udział przewodniczący Związku Młodzieży Polskiej Władysław Matwin, przewodniczący Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ)

Erich Honnecker, przewodniczący Czechosłowackiego Związku Młodzieży Zdenek Ejzlar, 800 delegatów z całej Czechosłowacji oraz 50-osobowe delegacje z Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Po konferencji odbędzie się wielka manifestacja pokojowa młodzieży trzech narodów. Wieczorem na granicy Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej zapalone zostaną symboliczne ogniska pokoju.

### Stan wyjątkowy w Iranie

TEL AVIV (PAP). Z Teheranu donoszą, że w irańskich zagłębiach naftowych szczyry się ruch strajkowy. Robotnicy domagają się podwyżki płac.

W poniedziałek rząd ogłosił dekret wprowadzający stan wyjątkowy w siedmiu miejscowościach, w których znajdują się przedsiębiorstwa anglo-irańskiego towarzystwa naftowego, a m. in. w wielkim ośrodku przemysłu naftowego — Abadanie.

### Głód i nędza — oto skutki rządów klikki Tito

SOFIA (PAP). Wchodząca w Bułgarię gazeta „Napred“, organ jugosłowiańskich emigrantów politycznych, opisuje nędzę mas pracujących Jugosławii. W wyniku zaprzędania kraju przez tytowców imperialistom amerykańskim i przedstawianiu gospodarki na tory wojenne — pisze dziennik — narody Jugosławii cierpią nędzę i głód. Bledni średnioletni chłopcy i liczni rzemieślnicy sypiają na słomie, nie mają obuwia, chodzą w łachmanach i uprawiają ziemię drewnianymi sochami. Zamiast plugów tytowcy produkują karabiny maszynowe.

## Postać gen. Świerczewskiego wzorem żołnierza - patrioty i internacjonalisty Uroczysta akademii w Warszawie

WARSZAWA PAP. — Dla uczczenia pamięci gen. Karola Świerczewskiego odbył się w czwartą rocznicę jego śmierci uroczysty obchód, zorganizowany przez Akademię Sztabu Generalnego. Na uroczystości przybyli członkowie Rządu RP generalicja, przedstawiciele PZPR i stronnictw politycznych, organizacji masowych oraz przewodnicy pracy z fabryki, w której pracował niedługo przed śmiercią gen. Świerczewski.

Na uroczystości obecni byli przedstawiciele Armii Radzieckiej.

Po odegraniu hymnu państwowego uroczystość zagal przedstawiciel W. P. plk. Zubrzycki podkreślając, że postać gen. Karola Świerczewskiego jest dla każdego Polaka wzorem żołnierza-patrioty i internacjonalisty, wzorem dowódcy i wychowawcy. Karol Świerczewski, idąc śladami najlepszych synów narodu pol-

skiego całe swoje życie oddał sprawie walki o wolną socjalistyczną Polskę.

Plk. Korta w referacie okolicznościowym nakreślił sylwetkę wielkiego generała, bohatera narodowego, nieustraszonego bojownika „Za waszą i naszą wolność“.

Mówca stwierdził m. in., że Ludowe Wojsko Polskie, powołane do szczytnego zadania obrony pokojowej pracy narodu polskiego czerpie wzór i przykład z postaci gen. Karola Świerczewskiego. Związane braterstwem bronii z Armią Radziecką, wyzwolicielką ludów i strażniczką pokoju na całym świecie Ludowe Wojsko Polskie służy ideom wolności i socjalizmu, których chorągiew jest wielki przyjaciel Polski — GENERALISSIMUS STALIN.

Po części oficjalnej zebrani wystuchali bogatego programu artystycznego.

## Dla pokoju, dla Planu 6-letniego Robotnicy Stoczni Szczecińskiej, huty „Szczecin“, Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych i Zakładów Przemysłu Odzieżowego przystąpili do współzawodnictwa 1-majowego

Wezwaniem załogi Fabryki Obrabiarek w Pruszkowie do podjęcia współzawodnictwa w Cynie 1-Majowym zrodziło wspaniały patriotyczny porów mas pracujących w całym kraju, przystępujących do współzawodnictwa 1-majowego, podejmujących konkretne zobowiązania produkcyjne.

W hali warsztatów mechanicznych Stoczni Szczecińskiej odbyła się w dniu wczorajszym masówka, na której w radosnej i ożywionej atmosferze robotnicy i pracownicy wszystkich działów podejmowali zobowiązania produkcyjne dla uczczenia święta 1-Maja.

### 400 TYS. ZŁ. ZAOSZCZĘDZA ROBOTNICZY STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ

Sponad 700 zobowiązań re-spolowych i indywidualnych, których ogólna wartość wynosi ponad 400 tys. złotych wymienić należy przede wszystkim zobowiązanie pracowników służby finansowej, która postanowiła wprowadzić rozrachunek gospodarczy we wszystkich działach Stoczni Szczecińskiej.

Pracownicy WYDZIAŁU HANDLOWEGO skrócą czas fakturowania o 40 proc., dzięki czemu zwolniona zostanie znaczna ilość środków obrotowych.

Ponad 320 tys. zł. oszczędności przyniesie państwu zobowiązanie pracowników WYDZIAŁU ADMINISTRACYJNEGO

urządzenia elektrycznego na dźwigu piywającym.

### 500 TON SUROWKI PONAD PLAN

Nad uczczeniem wielkiego święta radzili wczoraj również na oddzielnych zebraniach robotnicy huty „Szczecin“.

W oddziale inspekcji maszyn robotnicy warsztatowi podjęli śmiało i trudne zobowiązanie uruchomienia sortowni koksu, co pozwoli niemal całkowicie wyeliminować ręczną pracę przy załadunku koksu. Ważną częścią składową tego zobowiązania jest ZMON-TOWANIE SUWNI. Nie cofając się przed trudnościami tacy robotnicy jak tow. Cygan, Brygadziści Gozdalik i inni postanowili akrościć terminy prac oddelkowych i wezwać wszystkich kolegów do kolektywnej pracy. Dzięki temu będzie można już w dniu 26 kwietnia przystąpić do prób suwnicy.

Brygada REMONTÓW PAROWOZOWYCH postanowiła wyremontować uniwersalne nożyce do cięcia blachy, co pozwoli na wydatne zmniejszenie zużycia karbidu przy cięciu acetylenem.

Z głębokim wzruszeniem w imieniu brygady ZMP-owskiej kol. Salama zapowiedział przystąpienie do kwietnia br. na pracę (DOKOŃCZENIE NA Str. 2)

# Kierownicy nielegalnego Stronnictwa Pracy prowadzili zdradziecką działalność przeciwko Polsce Ludowej

## Wczoraj rozpoczął się w Warszawie proces grupy Popiela

WARSZAWA PAP. 28 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie rozpoczął się proces członków kierowniczego ośrodka nielegalnego t. zw. „Popielowskiego” Stronnictwa Pracy.

Na ławie oskarżonych zasiadają: KWASIBORSKI JOZEF, BUKOWSKI STANISŁAW, ANTACZAK ANTONI, HOPPE JAN i WEKER CECYLIA.

Oskarżeni w czasie okupacji hitlerowskiej wchodzili w skład kierownictwa Stronnictwa Pracy i organizacji pod nazwą „Unia”, będącej zarazem ośrodkiem ideologicznym Stronnictwa Pracy. Z chwilą wyzwolenia Polski członkowie kierownictwa Stronnictwa Pracy i „Unii” rozpoczęli podziemną działalność, posiadając pod kierownictwem emigracyjnego „rządu londyńskiego” i innych ośrodków dyspozycyjnych na granicy.

Już w początkach 1945 r. oskarżeni nawiązali kontakty organizacyjne z poszczególnymi działaczami Stronnictwa Pracy i „Unii”, a przede wszystkim z Jerzym Braunem i Konradem Sieniewiczem i na konspiracyjnych zebraniach postanowili kontynuować nielegalną działalność Stronnictwa skierowaną przeciwko Krajowej Radzie Narodowej i Rządowi R. P. Rozpoczęto organizować terenowe konspiracyjne komórki oraz nawiązano kontakty i porozumienia podziemne z delegaturą „rządu londyńskiego”, nielegalnym Stronnictwem Narodowym, WRN i mikołajczykowski Stronnictwem Ludowym. Na finansowanie nielegalnej działalności Stronnictwa Pracy reakcyjna t. zw. rada Jedności narodowej wydała stronicie 30 tys. dolarów na początek. Następnie podziemny zarząd główny Stronnictwa utrzymywał od t. zw. rady Jedności narodowej dalsze stałe miesięczne subwencje. W toku kolejnych tajnych zebrań zarządu głównego nielegalnego Str. Pracy oraz konferencji komitetu porozumiewawczego 4 podziemnych stronnictw z udziałem delegata „rządu londyńskiego” Jankowskiego, a następnie Korbońskiego ustalono metody dywersji i walki z władzą ludową w Polsce w myśl dyrektyw „rządu londyńskiego”.

### KONSPIRACYJNE ROZMOWY Z BISKUPAMI

8 lipca 1945 r. przybyli do kraju Karol Popiel i Izidor Modelski, zaproszeni przez Rząd Jedności Narodowej do konstruktywnej pracy państwowej. Rozpoczęli oni zdradziecką, zbrodniczą działalność, skierowaną przeciwko Polsce Ludowej. Popiel przejął od Antczaka stanowisko prezesa podziemnego stronnictwa. Równocześnie Popiel oraz oskarżony Bukowski przepro-

## Vietnamska Partia Robotnicza i zjednoczony front narodo-wo-wyzwoleńczy poprowadzą naród Vietnamu ku niepodległości

PEKIN (PAP). Jak donosi vietnamska agencja informacyjna, na terytorium Vietnamu Północnego odbyła się w dniach 11 — 19 lutego br. konferencja, na której zapadła uchwała w sprawie utworzenia vietnamskiej partii robotniczej (Vietnam Laodong) oraz Liga Len-Vietn.

Uczestnicy konferencji powołali Generalissimusa Stalina do prezydium honorowego. Ponadto w skład prezydium honorowego weszli Mao Tse-tung, Maurice Thorez i Kim Ir-sen.

Prezydent Vietnamskiej Republiki Demokratycznej — Ho Szi-min wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. inn.:

„Obecna narada jest przede wszystkim konferencją walki. Masy pracujące Vietnamu zdecydowane są uważać walkę za naczelne zadanie i wywalczyć wszystkie siły, by doprowadzić do zupełnego zwycięstwa”.

Przyjęta przez konferencję rezolucja głosi, że vietnamska

wadzili szereg rozmów z dostojnikami kościelnymi, omawiając z nimi sprawy organizacyjne i taktykę działania nielegalnej grupy popielowskiego Stronnictwa Pracy.

### ROZPOCZYNA SIĘ NIKCZEMNA, DWULICOWA GRA POLITYCZNA

Z chwilą przyjazdu Popiela do kraju zarząd główny nielegalnego Stronnictwa Pracy rozpoczął próby zalegalizowania swej działalności. Ponieważ w tym czasie działało już w Polsce legalne Stronnictwo Pracy, na którego czele stał Zygmunt Felczak i Tadeusz Michajda — Popiel wszczął w lipcu 1945 r. rozmowy w celu połączenia swej grupy z legalnym stronnictwem, pragnąc w ten sposób zamaskować wrogą działalność swej grupy. Już w pierwszej fazie rozmów grupa Popiela starała się wyeliminować z kierownictwa tych wszystkich, którzy lojalnie współpracowali z Felczakiem.

### DYWERSJA W RUCHU ZAWODOWYM

Pod egidą grupy Popiela działali w tym czasie nielegalnie rozłamowe związki zawodowe pod nazwą Zjednoczone nie Zawodowe Polskie. W skład kierownictwa ZZZP wchodziła grupa Popiela wchodził osk. Antczak, kierownictwo ZZZP zleciło swym ludziom występować w szeregu legalnych związków zawodowych w celu szerzenia wrogiej propagandy i rozwinięcia dywersyjnej rozłamowej roboty. Dywersanci ZZZP w ruchu za wodowym byli opłacani dola-rami.

### SZPIEGOSTWO ZA DOLARY

Obok dywersji politycznej podziemny zarząd główny grupy Popiela prowadził również robotę szpiegowską poprzez własną sieć wywiadowczą, opartą m. inn. na poszczególnych członkach stronnictwa, którzy zbierali informacje szpiegowi w terenie.

W drugiej połowie lutego 1946 r. na jednym z zebrań organizacyjnych w gmachu Roma w Warszawie przybyli z Londynu ks. Kaczyński, ścisły powiązany z niektórymi biskupami, poinformował o oskarżonych o przejęciu do kraju emisariusza, który przywiózł od ośrodka zagraniczne

partii robotnicza stanowić będzie awangardę mas pracujących Vietnamu

Rezolucja wzywa naród vietnamski do prowadzenia wspólnej walki z narodami Laosu i Kambodży dla wyzwolenia całych Indochin, do umocnienia więzów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, z Chinami i krajami demokracji ludowej, do jedności z ludem francuskim i z ludami kolonialnymi francuskimi, walczącymi przeciwko imperializmowi.

Konferencja wybrała Centralny Komitet wykonawczy vietnamskiej partii robotniczej. Zjednoczenie Ligi Vietminh i Ligi Len-Vietn ma na celu dalsze umocnienie zjednoczonego frontu narodo-wyzwoleńczego.

Wszystko to stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie i na całym świecie oraz pozostaje w sprzeczności z układami zawartymi w Jałcie i Poczdamie.

Jednocześnie obniża się stopa życiowa robotników Niemiec Zachodnich wskutek następnego remilitaryzacji; wzrost cen, podnoszenie podatków, brak różnych artykułów pierwszej potrzeby, jak np. węgla.

Konferencja stwierdziła, że pomiędzy robotnikami najroz-

go Str. Pracy środki finansowe i instrukcje dotyczące nielegalnej działalności grupy Popiela. Emisariusz ten (pseudonim: Wacek — „Zak”) nawiązał również kontakt z kierownikiem wywiadu „rządu” londyńskiego w Polsce, który przekazał dla kierownictwa grupy Popiela 2 tys. dolarów. Po powrocie do Londynu emisariusz przekazał ośrodkowi zagranicznemu Str. Pracy w Londynie szereg informacji wywiadowczych.

W krótkich odstępach czasu przybywają do kraju dalsi kolejni emisariusze.

W czerwcu 1946 r. osk. Weker wyjechał z wyścizką do Danii przy tej okazji wywożąc za granicę materiały szpiegowskie oraz komplet szpiegowi. Przywiozła ona do kraju dalsze instrukcje i nowe szyfry dla grupy Popiela.

### KONTAKTY Z WIN I Z DOBOSZYŃSKIM

Oskarżeni utrzymywali również kontakty z podziemną organizacją WIN oraz długoletnim agentem wywiadu hitlerowskiego, a następnie angielskiego Adamem Doboszyńskim, z którym omawiano sprawy związane z konspiracyjną działalnością.

### ZERWANIE Z POZORAMI LEGALNOŚCI

W październiku 1947 roku, Popiel wyjechał do Paryża. Kierownictwo grupy Popiela utrzymywało jednak nadal podziemne kontakty organizacyjne z działaczami w terenie, w celu kontynuowania roboty dywersyjnej.

Mimo całkowitego zejścia na tory działalności konspiracyjnej grupa Popiela nie zerwała kontaktów z członkami wyższej hierarchii Kościelnej.

## Masy pracujące Europy nie dopuszczają do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

### Rezolucja europejskiej konferencji robotniczej

(DOKONCZENIE ZE Str. 1)

Przeszło 900 delegatów, wybranych przez robotników zakładów pracy 19 krajów Europy, zebrało się w dniach 23—25 marca 1951 roku w Berlinie na europejską konferencję robotniczą przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

Ta potężna manifestacja, której wyrazem były również coraz liczniejsze deklaracje a-probaty i solidarności ze strony mas pracujących wszystkich krajów, dowodzi, że konferencja spotkała się z entuzjastycznym i bezwarunkowym poparciem wielomilionowej rzeszy robotników i wywołała potężny odgłos na całym świecie.

Konferencja stwierdziła, że remilitaryzacja Niemiec Zachodnich postępuje szybko na przed. Świadczy o tym wzmagająca się produkcja zbrojeniowa, budowa lotnisk i koszar, stworzenie nowej armii niemieckiej pod rozkazami generałów hitlerowskich i pod naczelnym dowództwem amerykańskiego sztabu generalnego. Remilitaryzacja Niemiec, w ogólnie oświadczenia, które jej towarzyszą, utworzenie potężnego arsenału w centrum Europy, sztuczne rozbicie Niemiec

— wszystko to stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie i na całym świecie oraz pozostaje w sprzeczności z układami zawartymi w Jałcie i Poczdamie.

Jednocześnie obniża się stopa życiowa robotników Niemiec Zachodnich wskutek następnego remilitaryzacji; wzrost cen, podnoszenie podatków, brak różnych artykułów pierwszej potrzeby, jak np. węgla.

Konferencja stwierdziła, że pomiędzy robotnikami najroz-

### TYGODNIK WARSZAWSKI NA USŁUGACH PODZIEMIA

Oskarżeni zgrupowali się wokół „Tygodnika Warszawskiego”, wydawanego przez spółkę wydawniczą „Rodzina Polska”, której głównym udziałowcem była warszawska Kuria Metropolitalna. Oskarżeni wykorzystywali „Tygodnik Warszawski” jako jedną z transmisji rozpowszechniania swoich antyludowych hasel. Z tego też względu „Tygodnik Warszawski” finansowany był częściowo z funduszy nielegalnych, a jego lokal redakcyjny często był używany do różnych przedsięwzięć o charakterze konspiracyjnym. Osk. Bukowski rozpoczął też wrogą działalność na terenie Sodalitcji Mariąńskiej.

Wszyscy oskarżeni za swą podziemną działalność pobierali stałe wysokie pobory miesięczne w dolarach amerykańskich oraz złotych polskich.

### PRZESZŁOŚĆ OSKARŻONYCH

Dywersyjna i szpiegowska robota oskarżonych, prowadzona przez nich po wyzwoleniu, była kontynuacją ich antydemokratycznej — wrogiej narodowi polskiemu — działalności prowadzonej w latach międzywojennych i w okresie okupacji. W czasie okupacji wszyscy wymienieni oskarżeni podjęli działalność polityczną, opartą na platformie antykomunistycznej w ramach Stronnictwa Pracy i „Unii”, które to organizacje skupiały elementy faszystowskie, wywodzące się z obozu sanacyjnego i reakcyjno — klerikalnego.

Oskarżeni, jako zdecydowani wrogowie 1-go Lipca, popierali wszelką działalność wywiadowczą i propagandową, skierowaną przeciwko organizacjom postępowym i ZSRR. Działalność ich opierała się głównie na zorganizowanej przez delegaturę „rządu londyńskiego” t. zw. agencji antykomunistycznej.

## Dla pokoju, dla Planu 6-letniego

(DOKONCZENIE ZE Str. 1)

wg nowych norm. Robotnicy występując na masowej protesty słowami podkreślili ścisły związek jaki istnieje między ich czynem a walką mas pracujących całego świata przeciwko imperializmowi, o utrwalenie pokoju.

Załoga oddziału WIELKICH PIECÓW zobowiązała się wyprodukować w kwietniu br. 500 ton surowicy ponad plan. Niezwykle cenną inicjatywą jest zobowiązanie zmierzające do zmniejszenia ilości stali wisk. Połączenie stanowisk przy załadunku koksu i przwy wywozie surowicy oraz funkcji wyłupacza i rynniera stwarza duże możliwości podniesienia wydajności pracy.

Z wielkim entuzjazmem w nastroju bojowości i świadomości zadań przeszły również narady w oddziale energetycznym i w oddziale ruchu kolejowego. Podjęte przez tamtejszą załogę zobowiązania przy czyniły się do usprawnienia organizacji pracy i obniżki kosztów własnych.

### ZWIĘKSZYMY WYDAJNOŚĆ PRACY — WZMOŻEMY WALKĘ O POKOJ

Na apel robotników z Pruszkowa odpowiedziała także załoga Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Szczecinie. Na masówkach w dniu wczorajszym robotnice Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego postanowiły uczcić międzynarodowe święto klasy robotniczej zwiększeniem wydajności pracy i zamianować w ten sposób swą zdecydowaną postawę w walce o pokój. 24 sekcje zobowiązały się podnieść wydajność pracy od 105 do 140 proc.

W Szczecińskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego podjęto zobowiązania grupowe i indywidualne. 18 produjących robotniczek m. in. dziurkarka Zembrowicz, guzikarka Janina Kowalska, Regina Koźbał, zobowiązały się wykonywać normy od 105 do 140 proc. Sekcyjna tow. Czajkowska

### WIĘCEJ JEDWABU — ZOBOWIĄZAŁA SIĘ WYPRODUKOWAĆ ZAŁOGA SZCZECIŃSKICH ZAKŁADÓW WŁÓKNIEN SZTUCZNYCH

Robotnicy Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych również odpowiedzieli na apel Pruszkowa. Podeszły zobowiązania produkcyjnych po przedzone było w zakładach naradami roboczymi we wszystkich oddziałach. Na naradach tych robotnicy przeanalizowali możliwości wywołania rezerw produkcyjnych. W wyniku tego robotnicy w kwietniu wyprodukują 5 ton argony i 3 tony jedwabiu ponad plan. Załoga zobowiązała się również do pracy wielowarstwowej, co pozwoli na zwiększenie wydajności pracy o 20 proc.

Oddział przedalnia zobowiązał się podnieść ilość produkcyjną pierwszego gatunku do 80 proc. w stosunku do 38 proc. ilości planowanej, zmniejszając jednocześnie ilość odpadków do 7 proc. Oddział włókien ciętych postanowił zmniejszyć ilość odpadków do 1 proc.

Jednocześnie załoga zobowiązała się znacznie zmniejszyć zużycie surowca.

### Robotnicy nadal strajkują we Francji

PARYŻ. PAP. — Pracownicy metra i autobusów paryskich rozpoczęli we wtorek 12 dzień strajku przy utrzymaniu całkowitej jednolitości akcji.

Strajkujący domagają się nadal dodatku 6 tys. franków miesięcznie od 1 stycznia oraz zrównania w płacach z pracownikami prefektury.

Z całej Francji donoszą nadal o akcjach strajkowych różnych kategorii robotników.

Niemiec, usunęłoby napięcie międzynarodowe i zapewniłoby pokój. Dlatego też wzywa ona masy pracujące całej Europy, by przyłączyły się do apelu Światowej Rady Pokoju, składając jednocześnie swę podpis pod żądaniem w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięćma wielkimi mocarstwami: Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Francją, Wielką Brytanią i Chińską Republiką Ludową.

W celu skoordynowania akcji wszystkich robotników Europy konferencja postanowiła wybrać Europejski Komitet Robotniczy przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Komitet ten będzie się składał z przedstawicieli mas pracujących wszystkich krajów Europy.

Komitet utworzy jako swój organ łącznikowy sekretariat z siedzibą w Berlinie. Sekretariat będzie działał w myśl wskazań Europejskiego Komitetu Robotniczego przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Zadania Europejskiego Komitetu Robotniczego przeciwko remilitaryzacji Niemiec wynikają z uchwał europejskiej konferencji robotniczej.

Głównym jego zadaniem jest nawiązanie łączności między robotnikami niemieckimi a robotnikami innych krajów europejskich w celu przekazywania informacji i wymiany doświadczeń w sprawie jednolitości akcji w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

Sily, które dokonują remilitaryzacji Niemiec, są wielkie, lecz mogą one być rozgromione i zostaną rozgromione. Nic nie może się oprzeć jedno- litemu atakowi klasy robotniczej. Konferencja wierzy w potęgę mas pracujących, które zdolne są pokonać kres remilitaryzacji Niemiec i wywalczyć pokój.

# Imperialiści amerykańscy byli i są wrogami Polski

St. Backer, specjalny komisarz Departamentu Stanu i szef biura prasowego delegacji amerykańskiej na Konferencję Wersalską, tak pisze: „Polacy mieli być użyty do powstrzymania bolszewizmu... do wszystkiego, tylko nie do zbudowania zdrowego polskiego państwa”.

Czy to nie dosyć jasne? Czy na ile choćby tej wypowiedzi nie jest zrozumiałe stanowisko ówczesnego prezydenta USA, Wilsona, w sprawie Śląska? W latach burżuazyjnej Polski, gdy imperializm amerykański swobodnie buszował na rynku polskim, Polska — używając słów generała Kernana — „nie była nigdy podierana”. Po wojnie, gdy Polska obaliła władzę burżuazji, zdradzającej interesy narodu polskiego w imię interesów imperialistycznych, wrogość do Polski ujawniła się w formie ataku na granice Polski, popieranie band, szpiegostwa i w formie dyskryminacji w stosunkach gospodarczych.

Któż zainicjował jeszcze w 1916 roku hitlerowską kampanię rewizjonistyczną, kto dał pierwszy podjęty i obudzili nowe nadzieje na nowo „Drang nach Osten”, jeżeli nie mr. Byrnes, poprzednik Achesona na stanowisku szefa Departamentu Stanu USA?

Któż to, jak nie imperialiści amerykańscy troskliwie i pieczołowicie baczą, aby przed siedzien z „Kerem” Polski Niemcy nie wrosli w ziemie niemieckie, aby stanowili trzon armii agresji wymierz

nej przeciwko Polsce? I któż to, jak nie oni przyklaskują antypolskim wystąpieniom Adenauera i Schumachera, którzy głoszą wojnę „na wschód od Wisły i Niemna”?

Dla odrodzenia militarystyki i faszyzmu niemieckiego potrzebni są Amerykanom hitlerowscy specje dawnego Wehrmachtu i byli kierownicy wojennego przemysłu Hitlera. Dlatego to, naruszając własne zobowiązania i zasady prawa międzynarodowego, amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech odmówiły wydania rządowi polskiemu hitlerowskich morderców polskiego narodu i burzycieli Warszawy, „jak grupenführera SS gen. H. Rheinefartha, czy Bacha”.

Byli gubernator amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, oświatowy gen. Clay, zawiadomił Polską Misję Wojskową w Berlinie, że „Rheinefarth i Bach nie mogą być wydani, bo są potrzebni naszym ludziom”. Prawdę po wiedział Clay. Hitlerowscy zbrodniarze wojenni, jak Gudderian, Rheinefarth, Mannstein, Bach itp. są rzeczywicie potrzebni Amerykanom do organizacji zbrojnych hord neohitlerowskich.

Ta sama wrogość amerykańskich imperialistów ujawniła się w stosunku do starrań rządu polskiego o restytucję mienia polskiego, znajdującego się w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Amerykańscy grabieżcy usankcjonowali akty gwałtu i kradzieży mienia polskiego, dokonane przed 12 laty przez ich obecnych hitlerowskich sojuszników.

Osobnym rozdziałem jest organizowanie i finansowanie band dywersyjnych i szpiegów szpiegowskich przez amerykańską dyplomację, z ambasadorem Bliss Lane na

czcze. Obok dywersyjnego działania przy jawnym pośrednictwie Mikołajczyka, który zakończył swą karierę sromotną ucieczką przy pomocy „dyplomatów” amerykańskich, gdy naród polski zdemaskował agenturową rolę „wodza chłopów z Marszałkowskiej”, amerykańscy imperialiści bezpośrednio machali ręce we wszystkich ohydnych aferach dywersyjno-szpiegowskich.

Proces WRN i WIN Niepokulczycki, Mierzwa, Lipiński, Pużak, Doboszyński i in' proces „Cecylii” i proces Robineau — że tylko wymienimy najważniejsze — odsłoniły zaciętą wrogość imperialistów amerykańskich, którzy postugiwali się do swych zbrodni zdradcami narodu polskiego. Specjalną rolę w swych planach wyznaczali sekcje „Świadców Jehowy”, mającej centralę w Stanach Zjednoczonych. „Świadcowie Jehowy” jawnie występowali przeciwko walce narodu polskiego o pokój, co ujawniło się ze szczególną silą podczas zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim. Ale przede wszystkim zadaniem ich było przekazywanie fotografii obiektów wojskowych i zdobywanie dla wywiadu amerykańskiego wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową.

Dyskryminacja gospodarza imperialistów amerykańskich w stosunku do Polski jest inną formą walki przeciwko naszej niezawisłości narodowej. We wrześniu 1950 roku amerykański młn. handlu Charles Sawyer, na konferencji ekspertów amerykańskich podał rzącą ich wiadomość, że należy „wzmocnić w sposób drakoński kontrolę towarów dla Europy Wschodniej”, w tej liczbie do Polski i że „Departament Handlu w ścisłej współ

pracy z Departamentem Stanu uczyni wszystko, by kraje Europy Zachodniej prowadziły politykę eksportową, jak Stany Zjednoczone”.

Takie jest oblicze amerykańskiego imperializmu — wroga narodu polskiego. Takie są metody amerykańskiego imperializmu pokutanego z hitlerowcami i odwetowcami zachodnio-niemieckimi.

L. Kochański



Zwiększa się nasza flota handlowa. W eksploatacji znajduje się coraz więcej jednostek morskich budowanych na naszych stoczniach.

## Przed pierwszą stopką (2)

# Załoga stoczni walczy o Sztandar Pokoju

700 zobowiązań produkcyjnych w odpowiedzi towarzyszącej z Pruszkowa rzucili stocznicy swoje ciśniecie na manifestacyjnym zebraniu w wielkiej hali mechanicznej.

Kilkudziesięciu robotnikami i pracownikami szwedzkiej stoczni, którzy przewinęli się przez trybunę, meldującymi w imieniu swych bratniej grup produkcyjnych o zwołaniu w Szczecinie „Kierownictwa” — kierownictwa świadomości tego, że każda zaoszczędzona godzina, każdy zaoszczędzony surowiec, każda przyspieszona operacja produkcyjna, służą sprawie socjalistycznego budownictwa, służą sprawie zwiększenia siły gospodarczej kraju, zwiększenia jego obronności, wzmacniają siły obozu pokoju.

Mówił wśród okłasków tow. Mielecki z silnikowni: „Moja grupa skróci o 25 proc. roboty przy remoncie pogłębiarki „Mamut”. Wzywam towarzyszy

zby z odlewni i z mechanicznych, aby również w skróconym terminie dostarczyli części...”

Co oznacza to proste zobowiązanie? Jakże jest jego znaczenie polityczne i gospodarcze?

Wykracza ono daleko poza ramy stoczni szwedzkiej. Na budowie swinoujskiej bazy rybackiej, sztandarowego obiektu Planu 6-letniego, marynarze z Przedsiębiorstwa Robotniczego Czerpalnych, wykonujący w tej chwili najważniejszą część robot — pogłębianie basenu — czekają na pogłębiarkę „Mamut”. A więc od tow. Mieleckiego, od towarzyszy z wydziału odlewniczego i mechanicznego Stoczni będzie zależało przyspieszenie realizacji zadań w Swinoujściu. Te gospodarza i polityczną odpowiedzialność zadań zrozumieją dobrze stocznicy.

Mówił majster kadłubowy tow. Zawrzykraj: o 402 godzin wcześniej przeprowadzimy montaż części stalowych do kutrów rybackich...

Rzucając w imieniu kadłubowców to śmiałe zobowiązanie, tow. Zawrzykraj miał przed oczyma ważny punkt Planu 6-letniego: powiększyć naszą flotę handlową 9-krotnie. I to jeszcze, że pierwsze kutry ze szwedzkiej pochylki mają spłynąć w tym roku.

Mówili towarzysze ze ślusarni, spawalni... Wstępowała na trybunę tow. Baucz, Walter... Z każdego stocznicy przebiegła pragnienie:

— Chcemy, przez realizację naszych zobowiązań zdobyć wojewódzki Sztandar Pokoju. — Ten symbol najgorętszych pragnień będzie przyswiecał załodze Stoczni w majowym współzawodnictwie...

tych słowach, mówiących o przyszłości dzieci, o pracy dla pokoju, o nieuchronnej klęsce imperialistów, gdy poważą się na agresję — ludzie ze stoczni zobowiązali się na swym odcinku pracy walczyć o pokój i Plan 6-letni.

A wyniki?

— Zie kontrolowaliśmy; ludzie pozbawieni stałej pomocy w wykonywaniu zobowiązań, nie czujący codziennej kontroli — nie starali się... — Tyle mówi o tych przykrych dla stoczników sprawach tow. Janoska. A w związku metalowców uważają, że wszystko jest w najlepszym porządku, bo przecież 28 proc. załogi bierze udział we współzawodnictwie...

III.

Idzie 1 Maja Zbliża się dzień radośniego święta mas pracujących całego świata, dzień, którym zamykamy swój wieloletni i ciężki, w przegniętej sprawie obrony pokoju.

Dzień ten powinien stać się szczególnie radosny dla szwedzkiej stoczni. Z okazji tego dnia — załoga jest tego pewna — zmieni, musi zmienić swoje oblicze, ruch stocznicy współzawodnictwa pracy. 700 zobowiązań, które padły na hall mechanicznej, będzie niewątpliwie inaczej realizowane niż poprzednie.

Po pierwsze dlatego, że 700 zobowiązań indywidualnych i zespołowych — to już nie 28 proc. załogi, uczestniczącej w tej walce, ale znacznie, znacznie więcej, a więc pełna mobilizacja ludzi.

Po drugie: partyjny i związkowy aparat musi teraz wazyć stko zrobić, by w praktyce zmienić swój stosunek do ruchu współzawodnictwa. Nie będzie go traktował jak urzędową operację, ale codziennie, w toku realizowanych zobowiązań dostrzeżeć będzie żywą treść współzawodnictwa, będzie rozpałał nowe formy walki o oszczędność materiałową, o zmniejszenie kosztów własnych, o przyspieszenie cyklu produkcyjnego. Partia i związek, każdy stocznicy, codziennie będzie kontrolował wykonanie zobowiązań. Przedmajowe współzawodnictwo musi bowiem na stoczni szwedzkiej stać się przelomowym etapem pracy w którym powstana takie formy organizacyjne tego ruchu, przy których każdy stocznicy będzie znalazł codziennie wnikliwej pracy, rozumiał i cenil znaczenie kontroli.

A po trzecie, dlatego, że każdy ze stocznicych ludzi pragnie ujrzyć Sztandar Pokoju u siebie.

Trzeba więc, aby te trzy warunki były w pełni zrozumiałe i docenione przez aktywny polityczny i gospodarczy na stoczni. W przedmajowym współzawodnictwie towarzysze stocznicy muszą bowiem wykucić mocny instrument, jakim jest dobrze zorganizowane współzawodnictwo — do walki o pierwszą, okrutną stopkę.

Kazimierz Biały

## Napływają nowe zobowiązania 1-majowe

Ruch współzawodnictwa 1-majowego obejmuje coraz więcej załóg zakładów szwedzkiej. Każdy dzień przynosi nowe meldunki o podjętych zobowiązaniach. I tak np.: Brygada młodzieżowa Jerzego Bolanki z Dyrekcji Radiofonizacji Kraju podjęła zobowiązanie produkcyjne, w wyniku którego młodzi robotnicy zwiększą wydajność swej pracy do 130 proc. i zrządofonizują dodatkowo 3 spółdzielnie produkcyjne.

Robotnicy Warsztatów Okręgowych TOR w Szczecinie podjęli szereg cennych zobowiązań. Poza zobowiązaniem, które zostało podjęte po zakończeniu planu remontów, postanowili wyremontować dodatkowo 32 silniki i 2 traktory. Będzie to wynikiem wykonania zobowiązań takich robotników jak: Piotr Słoniński, Sobieszuk, Jan Zalewski, Konarski, Bacik i inni. Pracownicy rozdziałni sobo wzięli się dostarczyć silniki uzupełnione w 100 proc. Tokarze towarzysze: Wiktor Gryza, Józef Juretko zwiększą wydajność swej pracy o 20 proc., tow. Szmajda o 10 proc., tow. Kliner o 5 proc.

Załoga PPRK w Szczecinie w wyniku współzawodnictwa 1-majowego wykona 3 tys. metrów kwadratowych bruku i 300 metrów kwadratowych chodnika do dnia 19.IV. zamiast do 29. IV zaoszczędzając 10 roboczodniówek. Grupa robotników zatrudnionych przy budowie bazy rybackiej w Swinoujściu wykona do 1 maja br. roboty ziemne na sydpod pod tor kolejowe i drogi w ilości 10.800 m. sześć, zaoszczędzając 480 roboczodniówek. Przy układaniu na krawężników betonowych robotnicy ci zaoszczędzą 96 roboczodniówek.

# Blżej produkcji, bliżej mas!

## Zebranie wyborcze w spółdzielni „Wolność” odsłoniło poważne braki organizacji partyjnej

Zebranie wyborcze do władz organizacji partyjnej w spółdzielni „Wolność” miało się rozpocząć o godzinie 16-iej. Ale o godz. 16,45 znajdowało się w świetlicy zaledwie 50 proc. towarzyszy. Towarzysze, którzy przyszli w porę, rozmawiali między sobą o poważnym rozluźnieniu dyscypliny wśród członków organizacji partyjnej. Szeroko o tym mówiono też na zebraniu wyborczym. Doszukiwano się źródeł popełnianych błędów przede wszystkim w tym, że w ciągu roku cztery razy dokonywano wyborów nowych władz partyjnych. Stałe zmiany kierownicтва partyjnego były, rzecz jasna, przyczyną tego, że organizacja partyjna nie odgrywała dotąd kierowniczej roli w zakładzie. Nie było to jednak jedyną przyczyną.

### ZDAŁA OD PRODUKCJI...

Zebranie wyborcze nie dokonywało głębszej, krytycznej analizy całokształtu pracy organizacji partyjnej. Nie omawianie tych zagadnień w ciągu całego roku sprawozdawczego, uświadomienie w pewnym stopniu czujność członków partii, nie nauczyło ich, że zadaniem organizacji partyjnej jest udzielanie pomocy kierownictwu i mobilizowanie załogi do wykonywania planów produkcyjnych. Dyskusja w minimalnym stopniu była poświęconą sprawom produkcyjnym spółdzielni i roli jaką na tym odcinku odgrywała i winna odegrać partia.

Najwięcej mówiono o wadliwej pracy organizacji masowych. Wskazywano na to, że organizacja partyjna nie potrafiła oddziaływać na bezpartyjnych. Były to słuszne rzeczowe uwagi, które wskazywały na istniejące braki. Ale przebieg nie temu za-

gadnieniu trzeba było poświęcić największą uwagę. Zresztą rozwój pracy na wszystkich odcinkach życia politycznego jest m. inn. zależny od tego, w jakim stopniu organizacja partyjna na bazie zainteresowania załogi własnym zakładem pracy — sprawami produkcji potrafi włączyć ją do pracy społecznej. Tak na przykład właśnie poprzez kierowniczą rolę na polu zadań gospodarczych można było ożywić pracę Ligii Kobiet i włączyć również kobiety w orbitę życia partyjnego. Właśnie przez zainteresowanie produkcją robotników doświadczeniemi i osiągnięciami zakładów radzieckich w dziedzinie wytwórczości obuwia, można było ożywić pracę TPPR.

Ale zarówno w okresie ub. roku jak i na zebraniu wyborczym towarzysze nie dostrzegali tego co najważniejsze i o tym nie mówili. A było o czym mówić.

### VI PLENUM KC I WNIOSKI DLA SIEBIE

Spółdzielnia „Wolność” pierwsza w naszym województwie idąc za przykładem Lidli Korabielnikowej zapoczątkowała system oszczędności kompleksowej, w wyniku czego plan za rok ub. został już wykonany 3 listopada.

Dziś spółdzielnia na pełne możliwości wytwarzania 30 proc. ogólnej produkcji z odpadów — wspominał w dyskusji kierownik spółdzielni. Organizacja partyjna nie walczyła jednak o to by postulat ten był zawsze realizowany.

Poszczególne elementy obu wia mogą być w zupełności produkowane z odpadów i w tym kierunku winno pójść opracowanie nowych modeli. Tym samym spółdzielnia

„Wolność” będzie mogła z powodzeniem wykonać jedno z podstawowych zadań drobnej, miejscowego przemysłu, jakim jest wykorzystanie odpadów surowcowych i miejscowych rezerw.

Dyskusja jednak nie pogłębiła tego zagadnienia i nie doprowadziła do oceny dotychczasowych osiągnięć i braków w tej dziedzinie.

Członkowie organizacji partyjnej, którzy zabierali głos w dyskusji wykazali na ogół duże wyrobienie polityczne, zrozumienie uchwał VI Plenum KC, ale nie dostrzegali w pełni swoich własnych zadań, wynikających z tych uchwał. Nie potrafili krytycznie i samokrytycznie ocenić dotychczasowej pracy i wyciągnąć dla siebie konkretnych wniosków, zmierzających do zaktywizowania załogi.

### WZMÓCNIĆ KIEROWNICZĄ ROLE!

Jakie wnioski należy wyciągnąć z przebiegu zebrania wyborczego i analizy minionego okresu? Trzeba stwierdzić, że załoga ma właściwy stosunek do pracy, że kierownictwo w pełni zdaje sobie sprawę z zadań, które przed nim stoją. Ale dotychczasowy udział organizacji partyjnej w osiągnięciach spółdzielni był za mały.

Dalsze sukcesy są zależne od zmiany stylu pracy organizacji partyjnej. Bez wzmocnienia kierowniczej roli na polu gospodarczym, bez stałego rozszerzania i wzbogacania środków polityczno-wychowawczych oddziaływania na załogę, spółdzielnia „Wolność” nie potrafił skutecznie realizować tych zadań, które przed wszystkimi zakładami przemysłowymi postawiło VI Plenum KC naszej partii.

I. J.

## Wieś szczecińska i koszalińska walczy o wysokie plony o dobrobyt, o pokój

Ruch współzawodnictwa ogarnia szerokie rzesze chłopstwa pracującego

Ruch współzawodnictwa pracy dla uświetnienia Święta 1 Maja ogarnia coraz szersze rzesze chłopów z terenu województwa szczecińskiego i koszalińskiego. Apeli Zakładów Prusskowskich RZS „Wspólny Siew”, PGR — Batowo i Salugi POM-u w Gryficach, dociera do najdalejzych zakątków naszej wsi, wznosząc potężną falę zobowiązań, których realizacja przyczyni się do podniesienia dobrobytu i stopy życia wsi. Współzawodnictwo obejmuje nie tylko spółdzielnie produkcyjne, PGR-y i POM-y, ale także chłopów gospodarujących indywidualnie.

Wyrazem entuzjazmu, który ogarnął nasze wsie w przeddzień akcji siewnej i Święta 1 Maja są m. inn. dziesiątki korespondencji, jakie wpływały do Redakcji.

Piotr Ojster z POM w Reaku pisze: „SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA „LEPSZA PRZY SZŁOŚĆ” W MODLINOWIE postanowiła zwiększyć niekto re kultury zbożowe i założycie hodowlę bydła, wzywając do współzawodnictwa wszystkie spółdzielnie na terenie powiatu Łobez”.

„Przyjmujemy współzawodnictwo w akcji siewnej — piszą spółdzielcy z RZS W LUGOWINIE, — ponieważ wiemy, że nasza praca przyczyni się do realizacji zadań Planu Sześciolatniego, że damy wyraz naszej nieugiętej woli po koju”.

Teodor Nadolnik ze SPÓŁDZIELNI IM. REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ W PIA SECZNIKU pisze: „Postanowiliśmy podnieść wydajność z 1 hektara pszenicy o 3 kwintale, kartofli — o 40 kwintali, buraków — o 50 kwintali. Akcję siewną zakończymy 4 dni przed terminem”.

— Na zew „Wspólnego Siewu” w Kani przystępujemy do współzawodnictwa — pisze Stanisław Sobierajski z RZS IM. GEN. ŚWIERCZEWSKIEGO W DOLICACH, pow. Pyrzyce.

Michał Kosiński ze SPÓŁDZIELNI IM. MARCHLEWSKIEGO W JEDLICACH, pow. Pyrzyce, pisze: „Brygadier grupy polowej JAN KMUSA postanowił wykonać siewy w 100 procentach i uzyskać z jednego hektara 17 kwintali pszenicy jarej, 12 kwintali owsa, 210 kwintali kartofli, 250 kwintali buraków pastewnych. Podobne zobowiązania podjął brygadier grupy polowej ANTONI SZCZYGLEWSKI”.

Jak nam donosi Leon Wasnita ze SPÓŁDZIELNI „JEDNOŚĆ” W JARZĘBOWIE, chłop postanowił tam sadzenie roślin okopowych wykonać 9 dni przed terminem. Sposobem gospodarczym wykonany zostanie remont chlewni i oraz domu na 15 czerwca br. Do dnia 20 lipca br. wybudowana zostanie nowa stodoła. Podnie słońca również zostanie wydajność wszystkich upraw z jednego hektara.

CHŁOPI Z GROMADY BŁADKOWO, jak nas informuje Eugeniusz Liksza, przystąpili do współzawodnictwa w akcji siewnej i podjęli zobowiązanie likwidacji odlogów. Gromadzki plan zasiewów zbóż zostanie wykonany w ciągu 10 dni od chwili rozpoczęcia prac w polu, a okopowych — w ciągu 11 dni. Plan kontraktacji zostanie wykonany w 100 procentach. Pragnąc przyjąć z pomocą sąsiadom z Dobrej, chłop z Bładkowa zobowiązuje się pracować po dwie dniówki konne na konia przy likwidacji odlogów. Wzywają do podjęcia podobnego zobowiązania pozostałe gromady gminy Bładkowo.

3000 zł. zaoszczędzą członkowie RZS „JEDNOŚĆ” W DOBROPOLU, wykonując we własnym zakresie remonty stajni, stodoły i zakładając ule. Pisze o tym Franciszek Zbiński.

Pracownicy SOM w DYGOWIE pow. Kolobrzeg podjęli uchwałę o wykonaniu akcji siewnej w 130 procentach.

Bolesław Prengiel z POM W DEBNIE pisze o indywidualnych zobowiązaniach traktorzystów z POM-u. Dzięki wykonaniu tego zobowiązania siewy wiosenne zostaną wyko-

nane w ciągu 8 dni od daty rozpoczęcia pracy. Równocześnie chłop z spółdzielni produkcyjnej IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W WARNICY podjął zobowiązanie wydajności z 1 ha.

Mieczysław Kawka przewodniczący SPÓŁDZIELNI „JEDNOŚĆ” W RADOSTOWIE, do nas nam o zobowiązaniach członków spółdzielni, którzy postanowili likwidować całkowicie odlogi, wyremontować do 1 czerwca br. stajnię oraz zwiększyć wydajność z 1 ha. Tysiące chłopów na wszechszczytach i koszalińskiej z entuzjazmem przystąpiły do wykonywania podjętych przez siebie zobowiązań w odpowiedzi na apel zakładów w Pruszkowie, w odpowiedzi na apel spółdzielni „Wspólny Siew”.

Podjęcie i wykonywanie tych zobowiązań — to dowód wzrostu świadomości klasowej wsi polskiej, to dowód pogłębiającego się sojuszu robotniczo-chłopskiego, to dowód słusznej postawy w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni. Święto 1 Maja — dzień miłośniczy solidarności klasy robotniczej całego świata — mobilizuje pracujących chłopów do zwiększenia wydatków dla wyłączenia pokoju, dla budowy siły i potęgi Polski Ludowej.

## Sztab radzi...

### Narada społeczna w POM - Warnica pomoże usunąć niedociągnięcia

Za oknami widać jak przejeżdżające rozmokłą ulicą traktory rozchlapują błoto, aż na ściany domów. Świecila warnickiego POM wypełniona jest nie milkącym gwarem. Do świetlicy weszło jeszcze kilka osób. Są wszyscy: przewodniczący spółdzielni produkcyjnej, brygadierzy, pracownicy wydziału politycznego, agronom. Sztab jest w komplecie, narada społeczna rozpoczęła.

Agronom POM ob. Proć składa sprawozdanie z końcowych przygotowań Państwowego Ośrodka Maszynowego w Warnicy do wiosennej akcji siewnej.

Ciągniki są gotowe, obsada również. Brak jest tylko pomocników. POM zwraca się z apelem do tych spółdzielni, w których znajduje się wiele młodzieży, aby przyszyły z pomocą. I jeszcze jeden apel do przewodniczących spółdzielni: chodzi o nawiązanie jak najlepszej współpracy między spółdzielcami, a bygadą traktorową, która przebywać będzie w danej spółdzielni, aby spółdzielnia przygotowała traktorystom pomieszczenie, wyżywienie i szopę na ciągniki. Agronom stwierdza, że w Wierzbnie docenili tę sprawę.

Traktorzyści są tam zgrupowani w jednym pomieszczeniu, mają zapewnione wyżywienie i ciepłą wodę po powrocie z roboty. Trzeba, żeby i w innych spółdzielniach tak było.

Po kolei zabierają głos przewodniczący spółdzielni produkcyjnych. Mówią o brakach, które gdyby wyszły na jaw do piero w czasie trwania akcji siewnej spowodowałyby poważne trudności.

— Siewy w naszej spółdzielni zakończymy w terminie —

Współzawodnictwo między województwami: szczecińskim, poznańskim i bydgoskim

## Do walki o zwycięski »Siew Pokoju« o wygranie drugiej wiosennej bitwy Planu Sześciolatniego na wsi

(DOKOŃCZENIE ZE Str. 1) kach stawiane są między innymi następujące zadania objęte współzawodnictwem:

### I. W indywidualnych gospodarstwach i wsiach

- 1) Przyjęcie i realizacja przez wszystkich gospodarzy państwowych planów siewnych;
- 2) likwidacja ugorów i odlogów, ilość tworzonych zespołów uprawowych i indywidualnych chłopów;
- 3) przeprowadzenie siewów siewnikami;
- 4) zasianie materiałem kwalifikowanym i jednolitym jak największą ilość hektarów w stosunku do całej powierzchni uprawowej;
- 5) 100 procentowe zaprawienie materiału siewnego;
- 6) pomoc sąsiedzka i jej wykonanie zgodnie z planami uchwalonymi przez Gminne Rady Narodowe, obliczona według ilości zasianych hektarów w ramach pomocy sąsiedzkiej;
- 7) 100 procentowe wykonanie

### II. W spółdzielniach produkcyjnych

- 1) Wykonanie orki wiosennej w 100 proc. i w wyznaczonym przez każde z województw terminie;
- 2) dokonanie wkładu ziarna siewnego w stosunku do wniesionej przez członków ziemi;
- 3) przeprowadzenie siewów siewnikami w ciągu 8 dni od daty rozpoczęcia siewu zbóż wiosennych;
- 4) przeprowadzenie sadzenia okopowych w 10 dni od daty rozpoczęcia;
- 5) wykonanie planu kontraktacji w 100 proc.;
- 6) ilość hektarów obsianych kwalifikowanym i jednolitym zbożem w sto-

- 8) ilość hektarów, zasadzonych ziemniakami rakoodpornymi w stosunku do całej powierzchni;
- 9) wartość zobowiązań dodatkowych, przyjętych przez chłopów i gromady poza akcją siewną (udział w czynnie melioracyjnym, w czynnie drogowym, budowa i remont przedskolli, świetlic, remiz strażackich, udział w zalesianiu, zakładanie i rozszerzanie sadów, bielenie obór i chlewni, udział w upiększaniu i uporządkowaniu osiedli i gromad, zakładanie chodników, budowa studzien, urządzenie wozorowych gnojowni i silosów, zakładanie przyzmkompostowych, odkwaszenie łąk, zakładanie Kółek Mieczurinowskich i poletek doświadczalnych itp.).

- 10) stosunek wypracowanych dniówek do ilości członków spółdzielni, zdolnych do pracy;
- 11) udział kobiet w wiosennej akcji siewnej w stosunku do ogólnej ilości dniówek obrotowych, wypracowa-

- 12) procent nowych członków spółdzielni w stosunku do ilości na dzień 1. 4. br.;
- 13) podniesienie prenumera-

### III. W Państwowych Ośrodkach Maszynowych

- 1) Obciążenie traktorów w przeliczeniu na hektary orki średniej;
- 2) walka o obniżenie kosztów własnych;
- a) przez oszczędność w paliwie na jednym hektarze w stosunku do normy;
- b) zmniejszenie ilości godzin przestoju traktorów;
- c) zmniejszenie do minimum nieprodukcyjnych przejazdów;
- 3) zwiększenie ilości umów z grupami i indywidualnymi chłopami;
- 4) ilość abonowanej prasy i pism fachowych w stosunku do liczebności załogi POM;

ty prasy i pism fachowych w okresie akcji siewnej;

14) wartość wykonanych dodatkowo zobowiązań, podjętych poza pracami w akcji siewnej.

- 5) ilość i wartość indywidualnych zobowiązań traktorzystów;
- 6) wartość pomocy udzielonej chłopom małym i średniololnym;
- 7) pełne wykorzystanie warsztatów POM-owskich dla POM, spółdzielni produkcyjnych, grup chłopskich i gospodarzy indywidualnie małych i średniololnych chłopów przy naprawie maszyn i sprzętu w wiosennej akcji siewnej;
- 8) wartość wykonanych dodatkowo zobowiązań podjętych poza pracami w akcji siewnej.

### IV. W Państwowych Gospodarstwach Rolnych

- 1) Wykonanie orki i siewów wg harmonogramu ustalonych prac;
- 2) obciążenie traktorów w przeliczeniu na hektary orki siewnej;
- 3) walka o rentowność gospodarstwa przez:
  - a) oszczędność w paliwie na jednym hektarze w stosunku do normy;
  - b) zmniejszenie ilości godzin przestoju traktorów;
  - c) zwiększenie ilości robotników, przekraczających ustalone normy pracy i procent ich w stosunku do ogólnej ilości robotników, biorących udział w akcji siewnej;
- 4) ilość zagospodarowanych ziem:
  - a) odlogów lub ugorów,
  - b) gruntów peregulacyjnych;

- 5) ilość (w tonach) wydatkowanego z chłopami i spółdzielnią materiału produkcyjnego siewnego na zboże konsumcyjne;
- 6) wartość pomocy udzielonej chłopom małym i średniololnym;
- 7) ilość hektarów, zasianych materiałami kwalifikowanym i jednolitym-odmianowymi w rozbiórce na poszczególne uprawy;
- 8) ilość kobiet pracujących w akcji siewnej, zatrudnionych na stałe i sezonowo;
- 9) ilość spółdzielni produkcyjnych, nad którymi zespoły PGR-owskie objęły szefostwo;
- 10) wartość wykonanych dodatkowo zobowiązań, podjętych poza pracami w akcji siewnej.

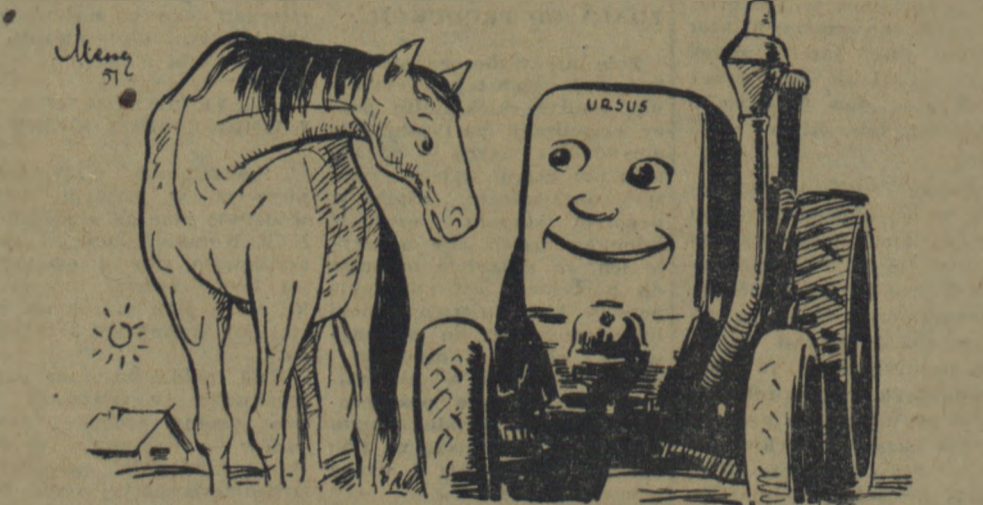
### V. W spółdzielczości „Samopomocy Chłopskiej”

- 1) Terminowe i pełne przeprowadzenie nawozów sztucznych i materiału siewnego;
- 2) obciążenie traktorów SOM w przeliczeniu na hektary orki średniej;
- 3) obciążenie na hektar siewników zbożowych i nawozowych;
- 4) ilość punktów zaprawy ziarna i tonaż zaprawionego ziarna;
- 5) obniżenie kosztów własnych SOM na hektar obrabianego arealu;
- 6) terminowe wykonanie prac zgodnie z umowami;
- 7) wartość wykonanych dodatkowo zobowiązań, podjętych poza pracami akcji siewnej.

Przedstawiciele województwa szczecińskiego, poznańskiego i bydgoskiego wzywają Rady Narodowe wszystkich szczebli, Związek Samopomocy Chłopskiej, związki zawodowe, Związek Młodzieży Polskiej, pracujących chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych, traktorzystów, brygadistów i pracowników Państwowych Ośrodków Maszynowych, pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych, państwową służbę rolną do pełnego rozwinięcia inicjatywy w sprawnym przeprowadzeniu siewów, w wykonaniu tych wszystkich zadań, które zdecydują o wysokich urodzajach.

## STARE i NOWE

Spółdzielcy powiatu łobeskiego widocznie jeszcze nie w pełni rozumieli znaczenie mechanizacji rolnictwa. Dotychczas zawarte z POM-ami umowy o traktorowej uprawie ziemi obejmują zbyt mały areal ziemi. Czyżby liczyli na szybkie przeprowadzenie robót wiosennych — koźmi...?



Traktor: — Tak, bracie, tę grubszą robotę wiosenną zostaw już mnie, zrobię to lepiej i szybciej od ciebie.  
 Koń: — A ja co, mam zostać bezrobotnym?  
 Traktor: — Skądże, będziesz rozwozić obornik, nawozy sztuczne orać małe skrawki, na których mnie ciężko się obracać, a dla mnie oświście mozesz przywozić benzynę, bo sam na to nie mam czasu.

### Młodzież

z gminy Krępa  
podejmuje  
zobowiązania

Stając wraz z całym narodem w szeregach frontu narodowego do walki o zwycięskie wykonanie Planu 6-letniego i pokrzyżowanie amerykańskich planów agresji wojennej MŁDZIEŻ ZMP-owska HARCERSKA I NIEZORGANIZOWANA Z GMINY KRĘPA postanowiła w r. b. poświęcić 700 roboczodniówek przy pracach społecznych w swej gminie.

Młodzież ta w ciągu b.r. całkowicie naprawi drogę, wiodącą z Klanina do Dargini, okopie rowy przy drodze, oraz naprawi uszkodzone mosty. 1,5 - kilometrowy odcinek tej drogi młodzież z gminy Krępa naprawi do dnia 1 maja, do dnia 22 lipca — Święta Wyzwolenia Narodowego młodzież wykona następny 2,5 km odcinek drogi, zaś całkowitą pracę przy jej naprawie zakończy do 7 listopada b. r.

Do podejmowania podobnych czynów i masowego przyłączenia do prac społecznych młodzież z gminy Krępa wzywa całą młodzież wiejską województwa koszalińskiego. (w)

Z obrad plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Koszalinie

# Organizacja ZMP w walce o włączenie całej młodzieży do szeregów frontu narodowego

W Koszalinie odbyło się w tych dniach plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMP. W obradach udział wzięli m. inn. sekretarz KW PZPR w Koszalinie tow. KWIECIEN i delegat ZG ZMP tow. STARZEC.

W oparciu o analizę dotychczasowej pracy organizacji ZMP w woj. koszalińskim tow. TREPÓWNA — przewodnicząca ZMP w Koszalinie omówiła w świetle uchwał VI Plenum KC PZPR szczegółowo obecne zadania i plany pracy młodzieży ZMP-owskiej.

VI Plenum KC PZPR oraz Plenum ZG ZMP wysunęły między innymi hasło mobilizacji młodzieży polskiej we frontie narodowym — powiedziała ona. Realizacja tych zadań spoczywa w naszych rękach.

Organizację ZMP w naszym woj. winny zmobilizować wszystkie swoje siły i tak usprawnić swoją pracę, by zadaniami postawionymi przez Partię wywiązać się w 100 proc.

23 uczestników dyskusji podkreślili gorący, patriotyczny entuzjazm przeważającej części młodzieży naszego województwa, która nie szczędząc trudu i sił, wytrwale polepszając wyniki nauczania i podnosząc wydajność pracy, pośluga swym entuzjazmem młodzież niezorganizowaną.

ZMP-owiec — traktorysta tow. KŁOS, który w r. ub. ciągnikiem typu „Farał” zaoferował ponad normę 180 ha i który zobowiązuje się jeszcze w tym roku wykonać roczną normę w dalszym ciągu bez generalnego remontu traktora, powiedział w imieniu swojej brygady traktorzystów z PGR PODJUCHOWO (powiat szczeciński):

— „Nasi traktorzyści — ZMP-owcy zobowiązali się zlikwidować ugory w Podjuchowie oraz dopilnować dobrego bajcowania zboża, przeznaczanego na siewy. W ten sposób włączamy się do walki o pokój”.

„W naszym województwie nie mamy procent stanowiący autotechni, szczególnie w pow. bytowski, złotowskim i miasteczkim — stwierdził m. inn. tow. BOLA. Między nami a młodzieżą autochtoniczną zachodzą czasem pewne nieporozumienia na skutek kraciej roboty wrogów klasowych i reakcyjnej części kleru. Dlatego

też ZMP musi otoczyć młodzież autochtoniczną szczególną opieką, uświadamić ją i starać się jej pomóc w zatarciu różnic istniejących jeszcze pomiędzy nią a resztą społeczeństwa.

„Przed ZMP stoi obecnie główne zadanie mobilizacji młodzieży we frontie narodowym. Wobec tego nabiera ważności i odpowiedzialności rola naszych agitatorów, którzy dotychczas nie byli otoczeni wystarczającą opieką — powiedział kol. TUZINEK, instruktor organizacyjny ZP ZMP w Sławnie. Dlatego trzeba, aby agitatorzy i propagandyści znajdowali się nieustannie pod troskliwą opieką naszych zarządów, aby dzięki temu mogli w oparciu o postępowe tradycje narodowe wychowywać młodzież w duchu patriotyzmu i gotowości do realizacji Planu 6-letniego”.

W dyskusji zabrał głos również tow. KWIECIEN, sekretarz KW PZPR w Koszalinie, który zwrócił szczególną uwagę na zagadnienie mobilizacji młodzieży jako rezerwy kadrowych do udziału w produkcji, do walki o wykonanie planów produkcyjnych i obniżenie kosztów własnych. Zagadnienie to jest szczególnie ważne na wsi, w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach indywidualnych. W dyskusji przemawiał też delegat ZG ZMP tow. STARZEC, który szczegółowo zanalizował styl pracy organizacji ZMP we frontie narodowym.

Wytocznił wnioski z plenum zostaną wkrótce przedniesione poprzez plenarne posiedzenia ZP ZMP do gminnych, gromadzkich, miejskich, zakładowych i szkolnych kół ZMP w województwie koszalińskim. Stana się one podstawą do mobilizacji szerokiej rzeszy młodzieży we frontie narodowym. (k)

## Załoga PSS »Pionier« w Koszalinie walczy o obniżkę kosztów obrotu towarowego

Realizując wytyczne VI Plenum KC PZPR i odpowiadając na apel załogi MHD w Krakowie — pracownicy PSS „Pionier” w Koszalinie zobowiązali się obniżyć w br. koszty obrotu towarowego w stosunku do roku 1950 o 20 proc. Realizacja tego zobowiązania da naszej gospodarce na rodowej oszczędności w sumie 660 tys. zł.

Realizacja tych zobowiązań poprzez ulepszenie organizacji i zwiększenie wydajności pracy o 13%, usprawnienie pracy w transporcie towarowym, upłynnienie remanentów, zaprowadzenie oszczędnej gospodarki paliwem i materiałami pomocniczymi oraz rewizję dotychczasowych zaników norm pracy w masarnictwie, piekarnictwie i zakładach zbiorowego żywienia. (w)

## Filmowcy koszalińscy podejmują wezwanie filmowców szczecińskich

Na naradzie wytwórczej załóg wiejskich kin ruchomych, która odbyła się w połowie b. m. w Szczecinie, filmowcy koszalińskiego Okręgowego Zarządu Kin wezwali załogi wiejskich kin ruchomych województwa koszalińskiego do współzawodnictwa.

SCY PODJĘLI APEL FILMOWCÓW SZCZECIŃSKICH. Załogi Wiejskich Kin Ruchomych Okręgowego Zarządu Kin w Koszalinie wykonały swój plan w lutym w 152,3 proc., wyprzedzając o 7,2 proc. ekipy kin ruchomych Okręgu Szczecińskiego, które swój plan w lutym wykonały w 145 proc.

## 3.500 roboczo-godzin przepracują strażacy z Mielenka

Na zebraniu pracowników i słuchaczy szkoły pożarniczej w Mielenku zebrali w licebie 120 osób podjęli zobowiązanie w którym czytamy:

Strażacy z Mielenka wzięli do podjęcia podobnych zobowiązań wszystkie Szkoły Pożarnicze oraz strażaków woj. koszalińskiego. JERZY STANROWSKI Drawsko

„W związku ze zbliżającym się świętem klasy robotniczej — 1-go Maja zobowiązujemy się przepracować społecznie 3500 roboczo-godzin. W ramach tych godzin rozbiorą będziemy budynki, nie nadające się do remontu, a materiał uzyskany z rozbioru użyjemy do rozbudowy Rolniczego Zespołu Spółdzielczego. Poza tym wybudujemy w sespolu basen na obornik”.

## Nowe rady zakładowe usprawnią pracę

W Miastku odbyły się wybory do władz związkowych na terenie powiatu. Analiza działalności dotychczasowych rad zakładowych wykazała w wielu wypadkach niedbałość ich pracy.

I tak rolna rada zakładowa w PGR Biesowice powierzyła gospodarce funduszami akcji społecznej referentowi socjalnemu, który sprawy te zatwalał w sposób kumoterski.

Działalność rady zakładowej w zespole PGR Kamienie ograniczała się tylko do zbierania składek członkowskich, podczas gdy inne sprawy, jak współzawodnictwo pracy, akcja społeczna i BHP pozostawione były własnemu losowi. Poza tym rada ta wszystkie sprawy zatwalała poza plecami KZ PZPR.

Niedociągnięcie tego rodzaju błędów jeszcze wiele, przedyskutowanie i skrytykowanie ich jest jednak rejomyjną unikiacją ich w przyszłości. Nowo wybrane rady zakładowe winny przyczynić się do znacznego usprawnienia pracy.

MARIAN ŁADA Miastko

## Walka z analfabetyzmem w powiecie złotowskim

We wszystkich powiatkach województwa koszalińskiego odbywa się zakrojona na szeroką skalę akcja walki z analfabetyzmem.

Znaczące ożywienie tej akcji zanotować należy ostatnio w powiecie złotowskim. W ostatnich dniach lutego z inicjatywy aktywistów oświatowych odbyła się konferencja w sprawie walki z analfabetyzmem. W obradach udział wzięli delegat Woj. Komitetu do walki z analfabetyzmem z Koszalina, delegaci powiatowych Zarządów ZMP, ZSCh, ZZ, LK oraz specjalnie zaproszeni uczniowie i absolwenci kursów początkujących.

Jak wynikało z przebiegu obrad spośród gromad w akcji oświatowej wyróżniają się: Lip-

ka, Osowo, Buko, Płosków, Dolnik, Podróżna, Annapole, Sokolno i Gorzno.

Natomiast o stanowczą poprawę frekwencji i ożywienie akcji wolały gromady: Tarnowce, Gorznie, Kiełpinie, Śniardówce i Debryzynie.

W. ORZECZOWSKI

## Czy spirytus »przecieką« przy ładowaniu?

W dniu 13 bm. na stacji Tychowo robotnicy gorzełni przy tamtejszym PGR załadowywali li spirytus do wagonu.

nadużyciami i wybrykami oraz surowo ukarał winnych.

Nie byłoby w tym wydarzeniu nic szczególnego, gdyby nie fakt, iż zatrudnieni przy załadunku znajdowali się w stanie nietrzeźwym. Było to tym bardziej tajemnicze, iż w dniu tym zakazana była sprzedaż wódki.

JOZEF SKŁADANEK Tychowo

A rezultat? Nieuwaga ładujących spowodowała okaleczenie ręki traktorzysty, a wagon załadowany od rana do godz. 19-tej. Poza tym jeden z pracujących przy załadunku Wolański wywołał awanturę z dyżurnym ruchu i postronnymi osobami. Charakterystyczny jest również fakt, iż robotnicy ci nie po raz pierwszy byli pijani przy tego rodzaju załadunku. Najwyższy czas, aby Zarząd PGR zainteresował się tymi

## Z miast i wsi woj. koszalińskiego

### »Przedwojenny« dyrektor w Kołobrzegu

Dyrektorowi przedsiębiorstwa „Barka” w Kołobrzegu Menezelowi przypominają się jeszcze „dobre” przedwojenne czasy i co gorsze usiłuje przypominać je swoim pracownikom.

winny zająć się wyższe władze i pouczyć go, jak należy traktować pracowników.

Zbigniew Janczewski Kołobrzeg

Jeden z urzędników po bezskutecznym poszukiwaniu pewnego pisma, zwrócił się do sekretarki zapytaniem, gdzie ono się znajduje. Obecny przy tym dyrektor Menezel, krzy-

### Gdy rolnicy czekają a »dygnitarze« siedzą w gospodzie

W gromadzie Brokiencino, gm. Okonek, odbył się miasto zebranie. Chłopi gromady zebrał się w godzinach wieczornych. Brakowało jedynie dele-

gatów z powiatu i sekretarza gminy, ob. Brzostka.

Niestety zebrani chłopcy nie doczekali się ich przybycia, na drodze bowiem wyżej wymienionych stanęła Gospoda. Widocznie musieli być w niej bardzo miło gdyż »dygnitarze« zamiast na zebranie zasiedzieli się w niej... dwie godziny.

A chłopcy? Zniechęceni rozeszli się do domów i tak skończyło się zebranie.

GENOWEFA LIS Okonek

### Dlaczego...

„W Jastrowiu stale brak chleba? Może odpowie nam na to kierownictwo Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej odpowiedzialne za zaopatrzenie miasta.”

„Dyrekcja Filmu Polskiego w Szczecinie nie uruchomiła dotychczas kina w Jastrowiu, mimo, iż budynek na nie został już dawno wyremontowany i przyjęty komisyjnie.

Mieczysław Springer Jastrowie

### Porady prawne

J. WOJKIEWICZ — poleconym tłumaczowi, który za opłatą pocztową pobierze wynagrodzenie za dokonanie przekładu. Podajemy adresy tłumaczy: Józef Iwanow — Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Libermiana 6 m. 6, Helena Leonowicz, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 185 m. 5, Michał Kaszkin, Poznań ul. Strusia 3 m. 12.



Kino „Polonia” Koszalin — „Romplewana dolina” — prod. ru muńskiej. Początek seansów w dni powszednie o godz. 18.20, w niedzielę i święta o godz. 16, 18, 20.

Dyżuruje Apteka Społeczna nr 11 przy ul. Armii Czerwonej 1.

„Głos Koszaliński” wydaje „RSW Prasa”. Redaguje Kolegium Redakcyjne Redakcja i Administracja: Szczecin, Al. Wojska Polskiego 29 Oddział Redakcji w Koszalinie, ul. Zymierskiego 18, telefon 567 Kolportuje PPK „Ruch”. Konto PKO dla prenumeraty zakładowej X-13770, dla pocztowej X-300

# GŁOS CZYTELNIKÓW

### Czekamy już rok

Ob. E. Seredyn, pracownik Odcinka Drogowego w Białogardzie, jeszcze w 1949 roku wpłacił należność za przysługujący mu przydział mundurowy, ale otrzymał tylko czapkę. Wówczas tłumaczono się chwilowym brakiem kurtki. Obecnie jednak kurtki są. Ale DOKP odmawia ob. Seredynowi wydania reszty przydzia-

łu tłumaczając dla odmiany, że trzeba było brać kurtkę we właściwym czasie.

### Dziwne rzeczy

Najpierw nikt w całym PZGS w Białogardzie nie wiedział z jakiej przyczyny wstrzymano nam premię za styczeń. Potem okazało się, że nie należy nam się ona jakoby

Dlaczego Oddział Drogowy w Białogardzie w tak krzywdzący sposób odniósł się do pracownika? Czekamy wyjaśnienia z DOKP Szczecin.

CHUDZKO Olga zam. w Śtupsku, ul. Ogrodowa Nr. 16a, m. 2, zgłasza zgubienie odcinka zameldowania. G-685

### Ogłoszenia drobne

- GURAZDA Zdzisław — zgłasza zgubienie dowodu Nr. 404, wyd. przez gm. Szadek, pow. Sieradz oraz książeczki SP. wyd. Kraków. G-713
- KULIGOWSKI Zygmunt zgłasza zgubienie odcinka zameldowania z gm. Charzyno, Kuligowski Janiny, Jerzego, Marianny Genowefy, Ireney, Danuty. G-714
- PIETKIEWICZ Maria — i Lucyna zgłaszają zgubienie odcinków zameldowania w Śtupsku oraz dowodów osobistych. G-710
- SKOTARCZYK Andrzej zgłasza zgubienie książeczki wojakowej, wyd. przez RKU Śtupsk, do wodu tożsamości wyd. przez Zarząd Gminy Darłowo, odcinka zameldowania, metryki urodzenia, metryki ślubu. G-709
- MŁYNARCZYK Edward Lubuczewo, pow. Śtupsk zgłasza zgubienie odcinka zameldowania tymczasowego wyd. przez gm. Duracz, G-686



W RAMACH TEGOROCZNYCH WZASÓW DZIECIĘCYCH Wydział Oświaty przy Prezydium MRN przewiduje wysłać 800 dzieci na kolonie letnie i 300 dzieci na półkolonie. Dzieci te, synowie i córki robotników odpoczywać będą po całorocznej nauce i nabrać będą sił w pięknych miejscowościach w województwie wrocławskim i na półkoleoniach w Koszalinie. Dotychczas zgłoszono blisko 800 dzieci.

Rodzice, którzy jeszcze nie zapisałi swoich dzieci, mogą to uczynić jeszcze w tych dniach za pośrednictwem referentów socjalnych w swym zakładzie pracy.

# «TAJNA MISJA»

## — nowy radziecki film fabularny w kinie «BAŁTYK» w Szczecinie

Na nasze ekrany wszedł nowy radziecki film p. t. „Tajna misja”, dzieło wybitnego reżysera Michała Roma, zrealizowane na podstawie scenariusza K. Isajewa i M. Maklarskiego. — Film ten odsłania kultury zdradzieckich machinacji imperialistycznych w czasie drugiej wojny światowej i ukazuje montowanie frontu antyradzieckiego i przygotowanie imperialistów anglosaskich do nowej wojny jeszcze wówczas, gdy żołnierze radzieccy, amerykańscy i angielscy wspólnie przelewali krew w walce z hitleryzmem.

Wspaniałe zwycięstwa Armii Radzieckiej i coraz szybszy jej marsz na zachód uznano w Waszyngtonie i Londynie jako moment do bardziej stanowczych decyzji antyradzieckich. W końcu roku 1944, gdy w Ardenach, pod naporem ofensywy niemieckiej, wojska anglo-amerykańskie poniosły klęskę i rozpoczęły chaotyczny odwrót, wyładował na lotnisku berlińskim samolot z dwoma tajemniczymi dzielnikami, zaopatrzonymi w paszporty portugalskie. Amerykański senator wraz z przedstawicielem amerykańskiego biura informacji strategicznej przybył do Berlina z tajną misją. Celem wizyty było zawarcie porozumienia antyradzieckiego z hitleryzmem.

Pertraktując ze zbrodniarza hitlerowskiego, usiłuje senator przeprowadzić dwie zasadnicze sprawy: przede wszystkim wymóc tajną kapitulację Niemiec na froncie zachodnim, która pozwoliłby faszystom przerzucić dywizję na Wschód i umożliwić wojskom amerykańskim i angielskim zajęcie całych Niemiec. Druga sprawa dotyczy przemysłu niemieckiego. W ręku Ameryki powinny znaleźć się wszystkie patenty niemieckie. Prócz tego fabryki niemieckie muszą na-

stać się na kontynuowanie w przyszłości wielkiej produkcji wojennej.

Tajna misja jest zdradziecką misją nie tylko w stosunku do bohaterów walczących wojsk ZSRR. Jest ona zdradziecką również w stosunku do narodu amerykańskiego. Jest w filmie jedna niezwykle wymowna scena, gdy senator zostaje nagle wezwany przez swoich mocodawców, zaniepokojonych niespodziewaną ofensywą radziecką i poszukiwaniem amerykańskiego pilota. Gest po znalezieniu go latwo w obozie jenieckim. Za lot i utrzymanie tajemnicy obiecują pilotowi 5000 dolarów i wolność. Te okrutne transakcje ma usprawiedliwić wyśnięcie, że przecież prawdziwym wrogiem jest Związek Radziecki. Prosty lotnik nie może ność tego wirafinowania. Czuje całą podłość sytuacji i w odpowiedzi daje senatorowi... potężne uderzenie w szczękę. Ten naturalny odruch doskonale symbolizuje postawę prostych ludzi w Ameryce wobec zbrodniczych intruzów kombinatorów politycznych, prących cynicznie do nowej pozozi.

Z nastrojów ludności zdaje sobie dobrze sprawę senator. Toteż w końcowych scenach filmu, widząc wznoszące się mi na ulicach Nowego Jorku z okazji zwycięstwa, zapowiada konieczność wzmocnienia terroru wobec mas, mogących przeciwstawić się wojennym planom imperialistów.

W ujawnieniu zdradzieckiej „tajnej misji” poważną rolę odegrali bohaterscy pracownicy wywiadu radzieckiego.

Tym ludziom poświęcony jest w dużej mierze film. Masza (ukrywająca się pod pseudonimem gestapówki) i Dementij (jako oficer Luftwaffe) reprezentują śmiałych ludzi radzieckich, oddanych bez re-

szty ojczyźnie. Osamotnieni i działający na zapleczu wroga, potrafią oni jednak widzieć i znaleźć przyjaciół. Walczą z hitleryzmem, pomagają niemieckim komunistom.

Pod względem koncepcji reżyserskiej film posiada formę dramatu publicystycznego, za początkowaną przez Aleksandrów w „Spotkaniu nad Łabą”.

Przez komentarz połączony z obrazem zapoznajemy się również z rozwojem ofensywy styczeńowej Armii Radzieckiej oraz kapitulacją wojsk hitlerowskich na Zachodzie. Podobną kłamią są końcowe sceny filmu, pokazujące obchód Dnia Zwycięstwa w Moskwie, Londynie i Nowym Jorku.

Reżyserowi udało się stworzyć film dynamiczny, żywy, trzymający widza w bezustannym napięciu.

Polskie opracowanie językowe (reż dubbingu S. Nowicki) na dobrym poziomie. Widać jak wiele zależy w dubbingu od właściwego podbrania głosów aktorów i interpretacji tekstu.

J. G.



Scena z filmu: „Tajna misja”.

# GŁOS sportowy

Przed drugim spotkaniem I-ligowym

## Kierownictwo Gwardii zapowiada duże zmiany w składzie drużyny

W nadchodzącą niedzielę mieszkańcy Szczecina będą mieli możliwość zobaczenia drugiego z kolei spotkania o mistrzostwo I-ligi. Tym razem przeciwnikiem szczecińskiej Gwardii będzie drużyna Budowlanych z Chorsowa. Trudno już teraz stać właścicieli horoskopy co do wyniku tego, niewątpliwie, ciekawie zapowiadającego się spotkania, tym bardziej, że kierownictwo Gwardii zapowiada duże zmiany w składzie swojej drużyny. W jakim składzie wystąpi „nasz” dowiemy się dopiero w sobotę, ponieważ gwardziści nigdy nie spieszą się z ostatecznym ustaleniem składu.

Dla orientacji przypominamy, że w pierwszym spotkaniu Budowlani przegrali z warszawskim Kolejarem 1:3. Obecnie w tabeli I-ligiowej zajm. oni 8 miejsce, wyprzedzając szczecińską Gwardię, która po przegranej z krakowskim Widłem przeg. 1:4, zajmuje 9 miejsce w tabeli.

Duży kłopot sprawia gospodarzom kapryśna pogoda szczecińska. O ile warunki atmosferyczne nie ulegną poprawie będziemy świadkami „zażartej” walki naszych piłkarzy nie tylko z przeciwnikiem, lecz również ze śniegiem.

## Rozpocząć przygotowania i treningi do Biegów Narodowych

Zdobyć odznaki SPO — Dla orientacji podajemy kategorie biegów dla mężczyzn i kobiet z uwzględnieniem wieku zawodników oraz potrzebne minima czasu, które kwalifikują ich do zdania z pomyślnym wynikiem pierwszej próby na SPO.

Kobiety na dystansie 500 metrów. Zawodniczki w wieku 15-16 lat winny uzyskać czas minimum 2 min. 20 s., w wieku 17-18 l. — 2 min. 10 s., od 19-25 — 2 min. 5 s., od 25-30 — 2 min. 15 s., zawodniczki powyżej 33 lat — 2 min. 45 s.

Mężczyźni na dystansie 1000 metrów. Zawodnicy w wieku od 15-16 winni uzyskać czas — 3 min. 50 s., od 17-18 lat — 3 min. 40 s., od 19-29 lat — 3 min. 30 s., od 30-39 lat — 3 min. 40 s., zawodnicy powyżej 40 lat — 4 minuty.



## Nowogard otrzymał nową halę sportową

W Nowogardzie odbyło się ostateczne plenarne posiedzenie Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej, na którym obecni byli przedstawi-

ciele organizacji społecznych i politycznych oraz działacze sportowi i sportowcy.

Plenum przeanalizowało dotychczasową działalność PKKF i usiłując ją za niedostateczną postanowiło przystąpić do pracy ściśle w myśl wytycznych Biura Politycznego KC naszej partii i GKPF.

Po zebraniu przedstawiciele prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nowogardzie i WKKF w Szczecinie dokonali otwarcia nowo wyremontowanej Hali Sportowej, podkreślając jednocześnie w swych przemówieniach doniosłą rolę sportu w rozwoju naszej ojczyzny socjalistycznej. Po części oficjalnej odbyły się pokazy gimnastyczne, walki bokserkie, rozgrywki piłki siatkowej i tenisa stołowego, w których udział wzięli członkowie miejscowego SKS przy 11-letniej szkole ogólnokształcącej ZS „Ogniwo”, ZS „Gwardia” i LZS Błotno.

M. Kowal  
korespondent sportowy w Nowogardzie

## Uwaga kandydaci na wyższe studia wychowania fizycznego!

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Koszalinie podaje do wiadomości, że w roku akademickim 1951/52 na wszystkie wyższe uczelnie wychowania fizycznego i sportu w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu przyjętych zostanie na pierwszy rok studiów 475 osób, w tym 195 kobiet i 280 mężczyzn.

Od kandydatów na studia wymagane są następujące warunki: posiadanie świadectwa dojrzałości, doskonały stan zdrowia, a ile kandydat ukończył szkołę, której absolwenci podlegają planowemu zatrudnieniu — odpowiednie zezwolenie oraz posiadanie co najmniej II klasy sportowej.

Kandydaci pochodzenia robotniczego, dzieci małych i średniolich chłopów oraz inteligencji pracującej, a ponadto młodzież pracująca czynnie w organizacjach młodzieżowych ma pierwszeństwo przy przyjęciu do studiów.

Blizszych informacji w sprawie przyjmowania kandydatów na wyższe uczelnie wychowania fizycznego udziela WKKF w Koszalinie (ul. Matejki nr 21) oraz PKKF w miastach powiatowych. (w.)

# U NAS JUŻ ŚWITA



ALEKSANDER CZAKOWSKI

Str. 177

Pociąg nie ruszał z miejsca. „Coś się musiało stać”, — pomyślała Olga, wzięła torbę i wyszła z wagonu. Zeszła po stopniach i od razu ugrzęzła w śniegu po kolana. Wiatr rzucił jej w twarz garść suchego, gryzącego śniegu. Oprócz zamkniętych światełek przy lokomotywie, nic nie było widać.

Trzymając się ręką ścian wagonów i poruszając z trudem nogami po głębokim śniegu, Olga przedostała się do lokomotywy. Grupa ludzi otoczyła konduktorów, stojących z latarkami w rękach.

— Dlaczego nie jedziemy? — zapytała Olga.

— Czekamy, aby zamienili koła na narty, — odpowiedział ponuro ktoś z parowozu.

„Zaspy, zrozumiała Olga, — oczywiście, zaspy śnieżne!”

— Idźcie spać, obywatelko, — odezwał się jeden z konduktorów, unosząc latarnię i oświetlając jej twarz. — Po stoimy tutaj dość, to pewne.

— Dobre? — zapytała z zakłopotaniem Olga, — przecież to niemożliwe!

Bardzo możliwe, — roześmiał się konduktor.

Olga obejrzała się dokoła. Na przodzie iskrzył się równo śnieg, oświetlony latarnią parowozu. Wydawało się, że nigdy nie było tutaj żadnych torów. Z prawej strony wznosiła się biała, stopniowo ciemniejąca ścianą pagórek. Stojące na jej uboczu samotne drzewo, ostrzegawcze jak fantastyczny semafor, unosiło swoje owłosione łapy.

— Kto jest kierownikiem pociągu? — głośno zapytała Olga.

— Ja, — odezwał się mężczyzna w czarnym szynelu z podniesionym kołnierzem.

— Powiedźcie mi, kiedy dokładnie pociąg odejdzie. Jestem lekarka i śpieszę się do ciężko chorego.

— Niedobrze, towarzysko, — odpowiedział kierownik, — widzicie, jakie zaspy. Trzeba zażądać pługów śnieżnych, a nie ma żadnego połączenia. Japońska technika! Przypuszczam, że wydestaniemy się stąd wcześniej, niż jutro wieczorem.

— Ile jest kilometrów do stacji?

— Osiem — dziewięć kilometrów, nie więcej. Co wy zamierzacie, pieszo?

— A wy cóż myślicie, chory będzie czekał, dopóki was tutaj odkopią? — ze złością powiedziała Olga. — Powiedźcie, jak trzeba iść.

Str.178

U NAS JUŻ ŚWITA

— Torem nie można, zasypało, — wymamrotał zakłopotany kierownik pociągu. — Chyba według słupów telegraficznych...

Olga myślała gorączkowo. Do stacji jest osiem — dziewięć kilometrów. Najbliższy słup telegraficzny — jest blisko, zupełnie blisko. Odległość między słupami niewielka. Za dwie godziny zaświta, wtedy wszystko będzie doskonale widoczne. W ciągu godziny zrobi cztery, chyba nie, dwa kilometry. A więc, za cztery, pięć godzin będzie na miejscu. Sprawa jest prosta.

Olga podnosi kołnierz płaszcza i krokiem stanowczym idzie w kierunku słupa.

— Dokąd? — krzyczy kierownik pociągu, — Zamierzacie rzeczywiście pieszo?

Olga przyspiesza kroku. Pierwszy słup jest zupełnie blisko. I śnieg nie jest już taki głęboki, sięga do kostek u nóg. Olga podchodzi do słupa i nie wiadomo dlaczego dotyka go. Teraz jak najprędzej do drugiego, widać go stąd. Zresztą, nie należy się śpieszyć, można się zbyt szybko zmęczyć.

Odległość między słupami wynosi nie więcej niż sto metrów. Olga się odwraca. Wydaje się stąd, że latarnia parowozu jest ledwie widoczną plamką świetlną. „Z powrotem, z powrotem do mnie!” — woła ta plama.

„Naprzód!” — mówi do siebie Olga i kieruje się do czwartego słupa. Liczy krok. Pomiedzy pierwszymi słupami było dwieście trzydzieści kroków. Jeszcze dwieście trzydzieści sześć kroków i jest przy czwartym słupie. Tutaj śnieg jest o wiele głębszy.

Teraz Olga kroczy w zupełnych ciemnościach. Od lewej strony wieje gwałtowny wiatr, tam morze. Z prawej — pagórki. Trzeba iść spokojnie, wolniej. W końcu, niech lepiej droga trwa o godzinę dłużej, lecz za to nie zabłądzi. Oto i piąty słup, wszystko w porządku. Przeszła już pół kilometra.

Olga zwała się w zaspę śnieżną. Śnieg wlał się do butów filowych. Jednocześnie i pali, i ziębi. Nagle pomyślała o Astachowie. Jak dobrze byłoby, gdyby szli teraz we dwoje! Czułaby się wtedy zupełnie spokojna. A jeśli zabłądzi? „Głupstwa, — przekonywuje samą siebie, — wszystkiego osiem kilometrów, poza tym wkrótce świt...”

(c.d.n.)